
Dominik Krysiak

ELITY PARTYJNE POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ
W WOJEWÓDZTWIE OLSZTYŃSKIM
– STUDIUM PROZOPOGRAFICZNE

Słowa kluczowe: Polska Partia Robotnicza, elita partyjna, partia komunistyczna, województwo olsztyńskie

Schlüsselwörter: Polnische Arbeiterpartei (Polska Partia Robotnicza, kurz: PPR), Partielite, kommunistische Partei, Woiwodschaft Olsztyn/Allenstein

Keywords: Polish Workers' Party, the elite party, the Communist Party, state Olsztyn



INSTYTUT POŁNOCNY
IM. WOJCIECHA KĘTRZYŃSKIEGO

W początkowym okresie działania PPR w Okręgu Mazurskim brak doświadczonych i wykształconych kadr partyjnych, co w „pepeerowskim” rozumieniu niekoniecznie było tożsame z posiadaniem określonego wykształcenia powszechnego, a raczej odpowiedniego przygotowania ideologiczno-partyjnego, stanowił poważny problem. Kwestia ta doskwierała organizacji partyjnej przez cały okres jej funkcjonowania, choć w czerwcu 1945 r. Komitet Centralny PPR wydał stosowne zarządzenia w sprawie akcji osiedleńczej i delegowania działaczy partyjnych na tzw. Ziemie Odzyskane z funkcjonujących już komitetów wojewódzkich. Według uchwały plenum KC, do 1 sierpnia 1945 r. na ziemiach zachodnie i północne wydelegowanych miało zostać łącznie 25 tys. członków partii. Użyte wobec nich określenie „sprawdzeni” okazywało się często czysto teoretyczne, gdyż najczęściej był to drugi lub nawet trzeci sort rezerw kadrowych¹.

Na wstępie warto jednak poczynić kilka uwag dotyczących terminologii zawartej w tytule artykułu. Pod pojęciem szeroko rozumianych elit najogólniej można rozumieć ograniczone ilościowo grupy osób o zbieżnej sferze interesów, będące na szczycie zhierarchizowanych systemów wykształconych w danym środowisku politycznym, wojskowym, ekonomicznym czy kulturalnym². Warto

¹ Zob. m.in. W. Brenda, „Najważniejsze są kadry...”. *Polska Partia Robotnicza w województwie olsztyńskim w świetle dokumentów*, Masovia, 2007, t. 10, ss. 107–167.

² K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, Toruń 2002, s. 55; J. Sztumski, *Elity ich miejsce i rola w społeczeństwie*, Katowice 2007, s. 14.

podkreślić, że z czasem w ujęciu socjologicznym czy politologicznym pierwotny termin mówiący o grupie „najlepszych” zatracił ten wartościujący element dodający jej charakteru ekskluzywnego. Został on niejako wymieniony na dążenie do sprecyzowania i określenia roli politycznej czy gospodarczej, jaką odgrywa dany „establishment”³. Ponadto, jak zauważył Mirosław Golon, w odniesieniu do elit władzy pojęcie to w okresie PRL zostało wyparte przez określenia „działacz”, względnie „aktyw” czy „gremia i grupy kierownicze”. Miało to związek z bardziej odpowiadającą założeniom ideologicznym koncepcją egalitaryzmu⁴. Na potrzeby niniejszych rozważań zawężono jednak horyzont pojęcia do elit partyjnych, które oczywiście były w różnym stopniu częścią składową mających szersze znaczenie elit władzy.

Sekretarze Komitetu Wojewódzkiego

W przypadku olsztyńskiej organizacji PPR naturalnym jest rozpoczęcie analizy od postaci I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego – Michała Sokołowskiego, Ryszarda Kalinowskiego⁵ i Pawła Wojasa. Ze względu na krótkotrwały okres pełnienia funkcji (sześć dni), a w związku z tym brak faktycznego korzystania z atrybutów władzy związanych ze sprawowaniem stanowiska, do tego grona – wzorem Mirosława Szumiły⁶ – nie zaliczam Stanisława Andryszewskiego⁷. Następnie będą to ich zastępcy – II sekretarze Komitetu Wojewódzkiego, Stanisław Rajewski i Bronisław Jachimowicz. Kryteria, według których scharakteryzowane zostaną powyższe osoby są typowe dla klasycznego studium prozopograficznego i dotyczą: wieku, płci, miejsca urodzenia, pochodzenia społeczne-

³ J. Wasilewski, *Elita*, w: *Encyklopedia socjologii*, t. 1: A–J, red. nauk. A. Kojder et al., Warszawa 1998, s. 184. Już w początkach XX w. Vilfredo Pareta w swojej koncepcji elit, abstrahując od jej uproszczonego i ahistorycznego postrzegania społeczeństwa, nie wiązał tego terminu z jednoczesną koniecznością reprezentowania przez grupy zaklasyfikowane w ten sposób wyższych wartości prospołecznych czy etycznych. Umożliwiało to stosowanie tego określenia zarówno wobec np. przedstawicieli świata przestępczego, jak i osób o nieskazitelnej postawie moralnej. Por. J. Sztumski, op. cit., s. 12.

⁴ M. Golon, *Elity władzy na Pomorzu i Kujawach w latach 1945–1956*, w: *Kujawy i Pomorze w latach 1945–1946. Od zakończenia okupacji niemieckiej do przelomu październikowego*, Włocławek 2001, ss. 125–126; M. Zyromski, *Teorie elit a systemy polityczne*, Poznań, ss. 328–329.

⁵ Na stanowisko I sekretarza KW PPR w Olsztynie początkowo postanowiono delegować Edwardę Orłowską (I sekretarz KW PPR w Białymstoku), jednak w konsekwencji została ona kierowniczką wydziału kobiecego KC, a funkcję tę objął R. Kalinowski. Zob. H. Gnatowska, *PPR w województwie białostockim 1944–1948. Rozwój i działalność*, Warszawa 1979, s. 96.

⁶ M. Szumiło, *I sekretarze Komitetów Wojewódzkich PPR (1944–1948) – portret zbiorowy*, Dzieje Najnowsze, 2013, nr 3, s. 44.

⁷ Stanisław Andryszewski (1902–1973) – dyrektor Biura Personalnego przy Urzędzie Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Mazurski, członek egzekutywy KW PPR w Olsztynie, w latach 1947–1948 naczelnik Biura Studiów do spraw Dowodów Osobistych – Wydział Prac Przygotowawczych w MBP w Warszawie.

go i etnicznego, a także wykształcenia, ścieżki kariery z uwzględnieniem awansów i degradacji⁸.

Na wstępie warto określić pozycję I sekretarzy KW PPR w Olsztynie na tle pozostałych organizacji wojewódzkich. Otóż, żaden olsztyński „pierwszy” nie znalazł się w gronie siedmiu I sekretarzy wojewódzkich wchodzących w skład KC. Nie było ich nawet wśród pięciu zastępców członków KC. Z tego wynika, że tutejsza elita partyjna nie była zaliczana do grona tej najważniejszej, do której należeli działacze stojący na czele np. KW PPR w Katowicach, Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku, Krakowie czy komitetów warszawskiego i łódzkiego⁹.

Większość spośród pięćdziesięciu sekretarzy wojewódzkich PPR, którzy sprawowali tę funkcję do 1948 r., było ludźmi stosunkowo młodymi. Ośmiu nie skończyło 30 roku życia, a dziewięciu liczyło od 31 do 35 lat. Najmłodszy, Stanisław Krupa, miał zaledwie 26 lat, stając na czele KW PPR w Rzeszowie. Najliczniejszą reprezentację (60%) stanowiły osoby w przedziale wiekowym między 35 a 45 rokiem życia. Do tej grupy zaliczali się również olsztyńscy sekretarze. Urodzony w 1900 r. M. Sokołowski, obejmując stanowisko w 1945 r., był na granicy tego kryterium, natomiast trzydziestosześcioletni R. Kalinowski – odwrotnie. Jego starszy o pięć lat następcą, P. Wojas, w chwili desygnowania miał z kolei 43 lata. Dwaj pierwsi urodzili się w zaborze rosyjskim, tak jak 29 pozostałych sekretarzy KW (58%). Ostatni należał do niewielkiej pięcioosobowej grupy urodzonych w zaborze austriackim (Bogumin na Zaolziu). Cała trójka deklarowała pochodzenie robotnicze, najpopularniejsze wśród działaczy tego szczebla (60%), z tym że urodzony we wsi kongresowej Piotrowice (pow. Puławy) M. Sokołowski był synem robotnika rolnego¹⁰ Szczepana i Marii z domu Stelmasiak. R. Kalinowski, jako jeden z 16 sekretarzy wojewódzkich, urodził się w Warszawie w rodzinie szewca Jana i kwiaciarki Cecylii (w aktach brak jej nazwiska panińskiego). Jedynie ze *stricte* robotniczej rodziny pochodził P. Wojas, którego ojciec, Konstanty, był hutnikiem. O wykonywanym przez jego matkę Julię z Kostków zajęciu brak informacji¹¹.

⁸ Metoda prozopograficzna w badaniach historycznych jest coraz częściej stosowana nie tylko do opracowania charakterystyk zbiorowych wybranych elit partyjno-państwowych PRL, ale również w odniesieniu do aparatu bezpieczeństwa, czego przykładem jest chociażby książka *W stronę antropologii „bezpieki”*. *Nieklasyczna refleksja nad aparatem bezpieczeństwa w Polsce Ludowej*, red. J. Syrynek et. al., słowo wstępne J. Staniszkis, Wrocław 2014 – i artykuły w niej zawarte autorstwa W. Trębacza (*Studium osobowe szefów powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego na Dolnym Śląsku w 1945 r. Szkic prozopograficzny*) czy M. Zwolskiego (*Kadra więzienna w Polsce i w Białymstoku na tle ogółu funkcjonariuszy bezpieki (1944–1956)*).

⁹ W skali kraju funkcję I sekretarza KW od 2 do 3 lat pełniło 8 osób, od roku do 2 lat – 9, a tylko 6 dłużej niż 3 lata. Por. M. Szumiło, *I sekretarze Komitetów Wojewódzkich PPR*, ss. 45–46.

¹⁰ Funkcjonujące w partyjnych ankietach osobowych po 1945 r. określenie stosowane również wobec bezrolnych chłopów pracujących u innych gospodarzy lub właścicieli majątków ziemskich.

¹¹ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Centralna Kartoteka PZPR (dalej: CK PZPR), 3581, k. 1, 7, Akta personalne M. Sokołowskiego; CK/IV–96, k. 3, 14, Akta osobowe R. Kalinowskiego; 237/XXIII–851, k. 3–4, Akta osobowe P. Wojasa.

Ważnym problemem, jak zauważa Mirosław Szumiło, jest kwestia powojennej samoidentyfikacji narodowej badanej grupy. Miało to bezpośredni związek z tzw. internacjonalistycznym wymiarem wyznawanej ideologii, w której tego typu deklaracja formalnie nie powinna mieć znaczenia. Działaczom, zwłaszcza tym z przeszłością w Komunistycznej Partii Polski (KPP) i kierującym się linią programową Kominternu, bliżej było do określania się jako „ludzie sowieccy”. To ZSRR uznawali za swoją „międzynarodową ojczyznę” czy „ojczyznę proletariatu”¹². Tym niemniej tylko dwóch sekretarzy KW podało po wojnie pochodzenie inne niż polskie. Jednak w rzeczywistości wśród tej grupy było dziewięciu Żydów¹³ i jeden Ukrainiec (Mieczysław /Dymitr/ Tureniec)¹⁴. Olsztyńscy sekretarze w ankietach podawali, zgodnie ze stanem faktycznym, narodowość polską¹⁵.

Kolejnym kryterium charakterystyki jest poziom wykształcenia I sekretarzy KW. W ogólnopolskiej skali siedmiu deklarowało wykształcenie wyższe lub niepełne wyższe; trzech średnie gimnazjalne, 15 ukończenie szkół zawodowych, średnich technicznych i kursów spółdzielczych, a 24 szkoły powszechnej¹⁶. Pod tym względem ciekawie przedstawiają się losy M. Sokołowskiego. Do 17 roku życia był pracownikiem najemnym, nie posiadał wykształcenia. Dopiero u progu pełnoletniości podjął praktykę giserską w fabryce maszyn rolniczych i odlewni żelaza Waclawa Karola Moritza w Lublinie¹⁷. Jako I sekretarz KW PPR w Olsztynie w ankietach personalnych podawał, zgodnie z prawdą, że jest „giserem-samoukiem”¹⁸. Pomimo deklaracji uczęszczania przed 1939 r. na spółdzielcze kursy wieczorowe, nauczył się czytać i pisać dopiero podczas swojego pierwszego pobytu w więzieniu w latach 1928–1934. Jednak umiejętności te, według relacji Donata Frolewicza, sprawiały M. Sokołowskiemu pewną trudność, co rzutowało na autorytet I sekretarza, któremu zdarzało się wymawiać literalnie takie skrótory jak „mgr”. Być może to spowodowało, że dążył do nadrobienia braków w edukacji. W 1947 r. zdał dużą maturę, a następnie podjął studia na Wydziale Prawno-Ekonomicznym w olsztyńskiej filii Uniwersytetu Mikołajka Kopernika w Toruniu, uzyskując tytuł magistra prawa. D. Frolewicz wspo-

¹² J. Holzer, *Jedyna ojczyzna proletariatu – ZSRR: w dobrym i złym to jest mój kraj*, w: *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001, ss. 9–16.

¹³ Byli to: Antoni Alster, Maria Kamińska, Witold Konopka, Izolda Kowalska-Kiryłuk, Janina Kowalska, Edwarda Orłowska, Stefania Romaniuk, Artur Starewicz, Magdalena Treblińska. Por. M. Szumiło, *I sekretarze Komitetów Wojewódzkich PPR*, s. 46.

¹⁴ *Ibidem*, s. 46–47.

¹⁵ AAN, CK PZPR, 3581, k. 7, Akta personalne M. Sokołowskiego; CK/IV–96, k. 31, Akta osobowe R. Kalinowskiego; 237/XXIII–851, k. 12, Akta osobowe P. Wojasa.

¹⁶ M. Szumiło, *I sekretarze Komitetów Wojewódzkich PPR*, s. 47.

¹⁷ Właśc. Fabryka Maszyn Rolniczych i Odlewnia Żelaza „W. Moritz”.

¹⁸ AAN, KC PPR, 295/I–17, k. 11, M. Sokołowski – ankieta delegata na Zjazd PPR, XII 1945 r.

minał, że podczas przypadkowego spotkania w Warszawie, ten z dumą zaprezentował mu dyplom potwierdzający zdobyte wykształcenie¹⁹. Pod tym względem życiorys R. Kalinowskiego był zdecydowanie uboższy. Choć jako sekretarz wojewódzki wpisywał niejednokrotnie posiadanie wykształcenia średniego, to w rzeczywistości ukończył tylko pięć klas szkoły powszechnej, o czym świadczy chociażby ankieta personalna z 1955 r. Ponadto, z racji wykonywanego przez ojca zawodu, odbył praktykę szewską, dzięki czemu przed 1939 r. okresowo pracował w warszawskich fabrykach obuwia. P. Wojas po ukończeniu sześciu klas szkoły powszechnej i trzech wydziałowej, mógł określić swoje wykształcenie jako „niepełne średnie”, które sfinalizował w 1962 r. zdając eksternistycznie egzamin maturalny. W latach 1922–1926 pracował jako górnik na Górnym Śląsku. Należy zauważyć, że oprócz R. Kalinowskiego, sekretarzom zależało na formalnym podniesieniu poziomu swojego wykształcenia. Pojawia się zatem pytanie, czy dążenia te były wynikiem osobistych ambicji, tendencji, pewnej presji ze strony przełożonych czy chęci rzeczywistego poszerzenia swoich kwalifikacji? Być może każdy z tych czynników miał znaczenie. Jest to zauważalny trend, zwłaszcza w późniejszych latach istnienia PRL, nie tylko wśród działaczy partyjnych, ale również funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Innym aspektem kształcenia było szeroko rozumiane szkolenie wewnątrzpartyjne. Tu najbardziej zaawansowany kurs, który wpływał na późniejszą pozycję w elicie partyjnej, przeszedł P. Wojas. Spędził on 18 miesięcy w Szkole Kominternu w Kusznarenkowie, gdzie przeszedł szkolenie ideologiczno-dywersyjne. Jednak wśród takich słuchaczy jak Aleksander Kowalski, późniejszy sekretarz Komitetu Warszawskiego PPR, podobno niczym szczególnym się nie wyróżniał²⁰. Z kolei M. Sokołowski odbył jedynie kurs związków zawodowych w Kijowie w 1940 r., a R. Kalinowski trzymiesięczne szkolenie w ZSRR w 1928 r.²¹

W dalszej charakterystyce niezbędne jest przybliżenie losów interesującej nas trójki do czasu objęcia stanowiska I sekretarza KW PPR w Olsztynie. Z wielu powodów, jedynie M. Sokołowski brał udział w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 r., chociaż takie określenie jest zdecydowanie nieadekwatne. Podczas służby wojskowej zetknął się prawdopodobnie z grupą komunistycznych żołnierzy i pod ich wpływem zdezerterował z frontu oczekując rychłego wejścia Armii Czerwonej. Szybko został jednak aresztowany i osadzony w obozie karnym w Tarnobrzegu, skąd skierowano go do kompanii saperskiej. Po zwolnieniu w 1922 r.

¹⁹ W. Brenda, *Początki PPR w województwie olsztyńskim (1945–1946)*, w: *Od zniewolenia do wolności. Studia historyczne*, red. A. F. Baran, Warszawa–Białystok 2009, s. 191.

²⁰ M. Patelski, *Sekretarz „pocziwy” – Paweł Wojas*, Indeks, 2010, nr 9–10, s. 74.

²¹ AAN, CK PZPR, 3581, k. 3, 8, 10, Akta personalne M. Sokołowskiego; CK/IV–96, k. 12, Akta osobowe R. Kalinowskiego; 237/XXIII–851, k. 13, Akta osobowe P. Wojasa.

z wojska pracował dorywczo m.in. w fabryce W. Moritza i Lubelskiej Spółdzielni Spożywców lub był bezrobotny. W tym czasie zaczął działać w związkach zawodowych i polskiej sekcji Międzynarodowej Organizacji Pomocy Rewolucjonistom (MOPR). Po wstąpieniu w 1925 r. do KPP zajął się m.in. inicjowaniem strajków robotniczych i manifestacji w Lublinie. W końcu został aresztowany na osiem miesięcy, a następnie skazany w 1928 r. na sześć lat więzienia. Karę odbywał m.in. w Lublinie, Rawiczu i Wronkach. W 1934 r. wyszedł na wolność i powrócił do aktywnej pracy w partii, już jako jej zawodowy funkcjonariusz. Początkowo był przedstawicielem obwodowym Wydziału Rolnego KC KPP, kolejno: w Poznaniu, Łodzi i Warszawie, a następnie sekretarzem w okręgach: Mława-Ciechanów, Łomża, Pomorze. W tym okresie posługiwał się pseudonimami: „Lutek”, „Marek”, „Ren”, „Włodek”. Kolejny raz trafił do więzienia w 1937 r. Po kilkumiesięcznym śledztwie w 1938 r. otrzymał siedmioletni wyrok pozbawienia wolności. Tym razem już nie odbył całej kary, gdyż we wrześniu 1939 r. zbiegł i przedostał się do Lwowa. Tam kontynuował karierę w związkach zawodowych metalowców, początkowo jako instruktor, a następnie członek i w końcu przewodniczący zarządu. Po ataku Niemiec na ZSRR, jak sam przyznawał, nie zdążył uciec na wschód i w listopadzie 1941 r. został aresztowany przez ukraińską policję. Dzięki znajomości z miejscowym komendantem, udało mu się szybko opuścić areszt i wyjechać do Białej Podlaskiej, gdzie mieszkała rodzina jego żony. Pozostał tam do końca wojny, pracując dorywczo jako stolarz. Po wkroczeniu Armii Czerwonej w 1944 r. wstąpił do PPR i został pełnomocnikiem PKWN do spraw przeprowadzenia reformy rolnej, a następnie I sekretarzem KP PPR w Białej Podlaskiej. W kwietniu 1945 r. osiągnął swój największy awans w karierze partyjnej, obejmując stanowisko I sekretarza KW PPR w Olsztynie²².

Najprawdopodobniej poglądy ideologiczne R. Kalinowskiego ukształtowane zostały w dużej mierze już w domu rodzinnym. O swoim ojcu, który należał do Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, w jednym z życiorysów pisał: „Od dzieciennych lat jak sobie przypominam ojciec mój był gorącym zwolennikiem władzy radzieckiej”²³. Patrząc na losy jego rodzeństwa (trzech braci i dwóch siostr) wydaje się być to prawdą, gdyż zostali oni wychowani w podobnym duchu. Z racji wieku, obok Ryszarda tylko Mieczysław, który zginął pod Lenino, był funkcjonariuszem Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej (KZMP), członkiem KPP, a następnie Związku Patriotów Polskich (ZPP). Do tego ostatniego należała również jego siostra Jadwiga, która po wojnie pracowała w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Druga siostra, Halina, była natomiast

²² AAN, CK PZPR, 3581, k. 7–9, Akta personalne M. Sokołowskiego.

²³ AAN, CK PZPR, CK/IV–96, k. 23, Akta osobowe R. Kalinowskiego.

magazynierką w Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego (UBP). Z kolei brat Henryk zatrudnienie znalazł w drukarni wojskowej, a Jerzy został oficerem śledczym w Komendzie Głównej MO. Cała czwórka należała do PZPR. Sam Ryszard już jako szesnastolatek w 1926 r. wstąpił do KZMP.

Początkowo zajął się organizowaniem komórek związku w fabryce obuwniczej, w której pracował. Wkrótce został wybrany do komitetu dzielnicowego KZMP na warszawskich Powązkach, a w 1928 r. otrzymał stanowisko w Centralnym Biurze organizacji „Pionier” – przybudówce KZMP. Stąd został skierowany na trzymiesięczny kurs w ZSRR. Po powrocie w 1929 r. został członkiem KPP; jednocześnie był sekretarzem dzielnicy Powiśle KZMP. Rok później wszedł w skład KW KZMP w Warszawie. Pierwszy raz R. Kalinowskiego aresztowano na dziewięć miesięcy w 1930 r. Kolejną sankcją karną otrzymał w 1932 r. Pięcioletni wyrok odsiadywał w więzieniach w Radomiu i Wronkach. Na wolność wyszedł jednak wcześniej, na mocy ogłoszonej w 1936 r. amnestii. W ciągu kolejnych dwóch lat, aż do rozwiązania KPP i likwidacji KZMP, był sekretarzem Centralnego Biura „Pioniera”, sekretarzem związku w okręgach: Radom, Kraków, Śląsk Cieszyński, Górny Śląsk. W październiku 1937 r. powierzono mu stanowisko sekretarza obwodu Poznań – Kutno – Włocławek – Płock. Jednak po kilku miesiącach odwołano go z tej funkcji ze względu na niewywiązywanie się z obowiązków. Jak się okaże, w powojennej karierze także kilkakrotnie z tego powodu będzie tracił zajmowane stanowiska. Przed samym rozwiązaniem KPP pełnił funkcję sekretarza Komitetu Warszawskiego KZMP. W okresie tym znany był wśród „towarzyszy” jako: „Włodek”, „Zbigniew”, „Zdzych”. We wrześniu 1939 r. wyjechał do Lwowa, podjął pracę w wyuczonym zawodzie szewca. Nie trwało to długo, gdyż już w 1940 r. wraz z rodziną podążył dalej w głąb ZSRR. Dopiero w Kutaisi (zachodnia Gruzja) osiadł na dłużej, gdzie zarabiał na życie jako wulkanizator. Kiedy jesienią 1943 r. powstała tu obwodowa placówka ZPP, ponownie zaangażował się w działalność polityczną. Początkowo był członkiem prezydium a następnie przewodniczącym związku na zachodnią Gruzję. Na początku 1945 r. został skierowany do kraju. Wstąpił oficjalnie do PPR, a KC oddelegowało go na stanowisko I sekretarza KW w Poznaniu, które piastował do czerwca 1945 r. Następnie powierzono mu funkcję przewodniczącego Zarządu Głównego ZWM, jednak już w październiku sprowadzono go do centrali partyjnej, gdzie został kierownikiem sekcji w wydziale propagandy. W styczniu 1946 r. otrzymał posadę I sekretarza KW w Olsztynie. Był to szczyt jego kariery w strukturach PPR²⁴.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, kto w pierwszym okresie życia miał największy wpływ na kształtowanie światopoglądu Pawła Wojasa. Z życiorysu do-

²⁴ Ibidem, k. 12–14, 35–36.

wiadujemy się jedynie, że jego ojciec, Konstanty, brał udział w walkach polsko-czeskich o Śląsk Cieszyński w 1919 r. i w konsekwencji został wysiedlony wraz z rodziną z Zaolzia do Polski²⁵. Wojasowie trafili na Górny Śląsk, gdzie siedemnastoletni syn Paweł znalazł zatrudnienie w kopalni „Giesche” w Janowie (obecnie dzielnica Katowic Janów-Nikiszowiec), a ojciec w rafinerii ropy w Trzebinii. Spośród dwóch braci tylko Henryk, który całą okupację spędził w obozie, należał po 1945 r. do PPR, pracując w Polskim Monopolu Tytoniowym. Józef był górnikiem. O siostrze Marii wspominał tylko w jednym miejscu informując, że została zaklasyfikowana do IV kategorii na Niemieckiej Liście Narodowej (Deutsche Volksliste – DVL)²⁶. Po czterech latach pracy, w 1926 r., został powołany do wojska. Służbę w 75. pułku piechoty zakończył w stopniu plutonowego. Do tego czasu nie znajdujemy informacji o jego aktywności politycznej. Najprawdopodobniej w tym okresie, pod wpływem kolegów i znajomych, jego poglądy zaczęły się radykalizować. Po wyjściu z wojska wstąpił do PPS-Lewicy, a zaraz potem, w 1929 r., do KPP. Choć nie zajmował w strukturach partii żadnych eksponowanych stanowisk, będąc jedynie członkiem komitetu dzielnicowego, był kilkakrotnie aresztowany.

W latach 1932–1935 w więzieniach spędził łącznie 18 miesięcy²⁷. W jednym z kwestionariuszy na pytanie o postawę podczas toczących się przeciwko niemu śledztw odpowiedział w sposób charakterystyczny dla ideowego działacza, że zachowywał się tak „jak przystoi rewolucjonistom”²⁸. W pracy partyjnej posługiwał się pseudonimami: „Janek” i „Roman”. W drugiej połowie lat trzydziestych XX w. działał w związkach zawodowych, ale nie miał stałego źródła utrzymania. Pracował dorywczo albo był bezrobotnym. W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany i walczył w wojnie obronnej. Pod Tarnobrzegiem dostał się do niewoli niemieckiej, z której jednak zdołał zbiec. Przedostał się, tak jak jego poprzednicy M. Sokołowski i R. Kalinowski, do Lwowa. Tu pozostał aż do ataku

²⁵ M. Patelski, op. cit., s. 73.

²⁶ AAN, CK PZPR, 237/XXIII-851, k. 6, Akta osobowe P. Wojsa.

Do kategorii IV (Rückgedeutsche) zaliczane były osoby, które choć uległy polonizacji, z pochodzenia były uznawane za Niemców i z tego względu mogły zostać poddane tzw. regermanizacji. Górny Śląsk był obszarem, na którym stosowano powszechny przymus wpisu na volkslistę, dlatego problematykę tę należy w przypadku ziem wcielonych do III Rzeszy rozpatrywać w kategoriach odmiennych niż kwestię volksdeutschów w Generalnym Gubernatorstwie. Według ustawy z 6 V 1945 r. „o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego wrogich elementów” i dekretu z 24 VIII 1945 r., osoby zaklasyfikowane do III i IV grupy DVL, chcące otrzymać początkowo tymczasowe (półroczne), a następnie stałe, zaświadczenie o obywatelstwie polskim oraz pełne prawa wynikające z tego faktu, były zobowiązane do złożenia deklaracji wierności narodowi i państwu polskiemu. Por. A. Dziurok, *Problemy narodowościowe w województwie śląskim i sposoby ich rozwiązania*, w: *Województwo śląskie 1945–1950. Zarys dziejów politycznych*, red. A. Dziurok, R. Kaczmarek, Katowice 2007, s. 540, 545.

²⁷ AAN, CK PZPR, 237/XXIII-851, k. 12–13, 19, Akta osobowe P. Wojsa.

²⁸ Ibidem, k. 12.

III Rzeszy na ZSRR.²⁹ Wówczas, podobnie jak wielu komunistów, ewakuował się dalej na wschód, początkowo do Borisoglebska, a następnie do Kujbyszewa. Pracował najchętniej jako robotnik w sowchozach.

W 1942 r. został wezwany przez Komintern do Ufy i skierowany na osiemnastomiesięczne szkolenie polityczno-dyweryyjne w Kuznarenkowie³⁰. Następnie przerzucono go do okupowanej Polski, na Kielecczynę³¹. Wstąpił do PPR i pełnił kolejno funkcje dowódcy okręgów Gwardii Ludowej/Armii Ludowej (GL/AL.), m.in. 3. okręgu GL, a następnie AL Warszawa Prawa Podmiejska i 2. Okręgu AL Warszawa Lewa Podmiejska. W powstaniu warszawskim podczas jednego z niemieckich bombardowań został ranny, a po kapitulacji znalazł się w obozie w Pruszkowie. Stamtąd uciekł i po wyzdrowieniu dotarł jesienią 1944 r. pod Częstochowę, obejmując w grudniu dowództwo nad IX okręgiem AL. W 1945 r., kończąc służbę wojskową, posiadał stopień majora. Został również sekretarzem powiatowym KP PPR w Piotrkowie. Wkrótce, bo już w marcu 1945 r., awansował na prestiżowe stanowisko sekretarza generalnego Centralnego Związku Zawodowego Górników (CZZG). Wszedł jednocześnie w skład KW PPR w Katowicach. Po niespełna trzyipółrocznym okresie sprawowania tej funkcji ponownie został doceniony przez centralę partyjną. W sierpniu 1948 r. oddelegowano go do Olsztyna, by zajął miejsce I sekretarza KW PPR po Kalinowskim³².

W zasadzie dla wszystkich trzech objęcie funkcji I sekretarza KW PPR w Olsztynie oznaczało awans i do tego momentu ich kariery rozwijały się pomyślnie. Jednak dla pierwszych dwóch okres ten zaważył na dalszym przebiegu kariery. Zarówno M. Sokołowski jak i R. Kalinowski znaleźli się w gronie 23 osób, dla których odejście z tego stanowiska wiązało się z jednoznaczną degradacją. Liczba siedmiu osób świadczy, że tylko nielicznym udawało się z tej funkcji awansować³³. M. Sokołowski stracił stanowisko, tak jak w większości tego typu przypadków, ze względu na brak predyspozycji do kierowania organizacją partyjną na tym szczeblu. O swoistej traumie, jaką przeżył w związku z tą decyzją, pisał: „[...] samo podejście do mnie kosztowało mnie więcej zdrowia

²⁹ P. Wojas w ankietach personalnych podawał informację, że w tym czasie pracował w byłej fabryce wódek i likierów J. A. Baczewskiego. Prawdopodobnie chodziło o bliżej nieznaną zakład produkcyjny, który powstał w jej miejscu, gdyż we wrześniu 1939 r. większość budynków wytwórni alkoholi została zniszczona w wyniku bombardowań Luftwaffe, a pozostałe mienie rozgrabione po zajęciu Lwowa przez Armię Czerwoną. Istniały tu m.in. zakłady produkujące narzędzia ściernie i wykładziny. Por. Sz. Kazimierski, *Maison Fondée 1782. Rzecz o wódce Baczewskiego*, Kurier Galicyjski, 2010, nr 19, s. 19 (http://www.lwow.com.pl/kurier-galicyjski/kg_19_119.pdf – dostęp: 2.01.2015 r.).

³⁰ AAN, CK PZPR, 237/XXIII-851, k. 13, Akta osobowe P. Wojasa.

³¹ M. Szumiło, *I sekretarze Komitetów Wojewódzkich PPR*, s. 50.

³² M. Patelski, op. cit., s. 73–74.

³³ M. Szumiło, op. cit., s. 55.

niż nie jedno przeżycie w walce z burżuazją³⁴. Choć nigdy więcej nie znalazł się w hierarchii partyjnej tak wysoko, częściowo zdołał odbudować swoją pozycję. Nie został skierowany do Gdańska do pracy na „podrzędnym stanowisku” w Związku Samopomocy Chłopskiej (ZSCh), jak odnotował M. Szumiło³⁵, lecz pozostał w Olsztynie. W latach 1946–1949 był prezesem i wiceprezesem wojewódzkich struktur ZSCh w Olsztynie, następnie szefem działu i dyrektorem w Okręgu Pocht i Telegrafów – odpowiednio w Olsztynie i w Lublinie³⁶.

Najwięcej problemów kierownictwu PPR przysparzał jednak R. Kalinowski. Prawdopodobnie jako jedyny spośród pięćdziesięciu osób, będących I sekretarzami wojewódzkimi PPR, stracił stanowisko ze względów obyczajowo-moralnych (m.in. za niestosowne zachowanie wobec kobiet)³⁷. Z Olsztyna przeniesiono go do Warszawy, gdzie został przewodniczącym Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego. Tę posadę w 1950 r. również stracił z podobnych przyczyn. Ponadto Centralna Komisja Kontroli Partyjnej KC PZPR, podejmując uchwałę o karze nagany z ostrzeżeniem dla R. Kalinowskiego, zarzuciła mu niewłaściwe stosunki z podwładnymi, brak dyscypliny, niegospodarność i lekkomyślne wykonywanie obowiązków służbowych. Takie postępowanie oraz brak kwalifikacji zawodowych, do których podnoszenia nie przejawiał chęci, nie przeszkadzały centrali partyjnej w kierowaniu go na kolejne stanowiska, m.in.: naczelnika wydziału w warszawskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych (1951–1952), zastępcy dyrektora do spraw administracyjno-zaopatrzeniowych Budowy Huty Warszawa (1953) i w Zjednoczeniu Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych (1954), czy zastępcy dyrektora Zarządu Produkcji Odzieżowo-Włókienniczej i Skórzanej Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy Warszawa (1955). Choć kara partyjna w 1954 r. została zatarta, to jak widać z dat pełnienia kolejnych funkcji, R. Kalinowski nie był w stanie podołać powierzonym obowiązkom³⁸. W konsekwencji został w 1957 r. wykluczony z partii. Jednak powód jego usunięcia okazał się zupełnie inny. Otóż, był on przeciwnikiem przemian październikowych. Negował uchwały VIII Plenum KC PZPR, co było piętnowane chociażby w skierowanym do całego aparatu partyjnego specjalnym liście Biura Politycznego z lutego 1957 r.³⁹ W konsekwencji zarzucono mu „dogmatyzm” oraz „sekciarstwo” i pozbawiono członkostwa w partii⁴⁰.

³⁴ AAN, CK PZPR, 3581, k. 9, Akta personalne M. Sokołowskiego.

³⁵ M. Szumiło, op. cit., s. 57.

³⁶ AAN, CK PZPR, 3581, k. 4, Akta personalne M. Sokołowskiego.

³⁷ AAN, CK PZPR, CK/IV-96, k. 54, Akta osobowe R. Kalinowskiego.

³⁸ Ibidem, k. 3–4, 56, 58–59.

³⁹ M. Szumiło, *Roman Zambrowski 1909–1977. Studium z dziejów elity komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2014, s. 375.

⁴⁰ AAN, CK PZPR, CK/IV-96, k. 65, Akta osobowe R. Kalinowskiego.

Jedynie kariera P. Wojasa przebiegała pomyślnie. Jeśli nawet nie awansował, to zajmował równorzędne stanowiska. Z pewnością ważną rolę odgrywały tu jego bliskie powiązania z Romanem Zambrowskim. Nie tylko był jednym z 13 sekretarzy wojewódzkich PPR pozostawionych na stanowisku po utworzeniu PZPR⁴¹, ale pełnił tę funkcję jeszcze w Łodzi (1950–1952), Lublinie (1954–1955) i najdłużej, aż do przejścia na rentę, w Opolu (1956–1966)⁴². Na uwagę zasługuje fakt, że obok Michaliny Tatarkówny-Majkowskiej w Komitecie Łódzkim i Franciszka Wachowicza w Kielcach, to ostatnie stanowisko utrzymał nawet po październiku 1956 r., a na III Zjeździe PZPR (10–19 III 1959 r.), zaliczany do grona „puławian”, został zastępcą członka KC PZPR⁴³. Oprócz wspomnianych stanowisk P. Wojas w latach 1952–1954 był również wiceprzewodniczącym Centralnej Rady Związków Zawodowych w Warszawie oraz zastępcą kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR (1955–1956). Jako jedyny spośród olsztyńskich I sekretarzy PPR był posłem do Sejmu Ustawodawczego i na Sejm czterech pierwszych kadencji (1952–1969)⁴⁴.

W KW PPR w Olsztynie w latach 1945–1948 funkcję II sekretarza pełniły tylko dwie osoby: Stanisław Rajewski i Bronisław Jachimowicz⁴⁵. Jednak przez niemalże cały okres, aż do końca sierpnia 1948 r., stanowisko to spoczywało w rękach tego pierwszego. Nie będzie przesadnym stwierdzeniem, że S. Rajewski stał się ucieleśnieniem klasycznej „szarej eminencji” w olsztyńskim Komitecie. Dał temu wyraz chociażby wówczas, gdy wraz z kierownikiem wydziału personalnego KW Maciejem Łuciem nie miał skrupułów, by zagrozić R. Kalinowskiemu odwołaniem z funkcji za zaniedbywanie obowiązków służbowych⁴⁶. Wydaje się również, że to jego postać wysuwała się na pierwszy plan w niewralgicznych sferach aktywności partyjnej, takich jak relacje z aparatem bezpieczeństwa, zwalczanie PSL czy neutralizacja PPS. Przesłanki te wskazują na to, że S. Rajewski, a właściwie Dawid Rajs, mógł w Olsztynie odgrywać podobną rolę do tej, jaką pełnili inni drudzy sekretarze pochodzenia żydowskiego, np. w Poznaniu (Maria Kamińska, właściwie Maryla Eigier) czy w Rzeszowie (Józef Kapliński, właściwie Izrael Kapłan). Byli oni od 1945 r. kierowani, jeśli nie do aparatu KC, to właśnie do komitetów wojewódzkich, zwłaszcza tych, w których mało doświadczeni sekretarze wymagali „opieki” i doradztwa. Była to celowa polityka Gomułki, który w tym czasie sta-

⁴¹ M. Szumiło, *I sekretarze Komitetów Wojewódzkich PPR*, s. 55.

⁴² AAN, CK PZPR, 237/XXIII-851, k. 32–31, Akta osobowe P. Wojasa.

⁴³ M. Szumiło, *Roman Zambrowski 1909–1977*, s. 367, 401–402, 409.

⁴⁴ AAN, CK PZPR, 237/XXIII-851, k. 19, 24, 27, Akta osobowe P. Wojasa.

⁴⁵ Do tego grona, z podobnych przyczyn jak w przypadku S. Andryszewskiego, nie zaliczam Franciszka Rohatyńskiego.

⁴⁶ APO, KW PPR w Olsztynie, 1073/233, Charakterystyka kierowników wydziałów – sekretarzy komitetów powiatowych PPR w województwie olsztyńskim, 8 II 1947 r., k. 68.

wiał już częściej na działaczy o polskich korzeniach. Tych pochodzenia żydowskiego kierował na mniej eksponowane stanowiska, choć niekoniecznie ograniczające ich dotychczasowe wpływy⁴⁷.

Kim zatem był Dawid Rajs *vel* Stanisław Rajewski? Urodził się w rodzinie urzędnika Lejzora Rajsa w Lublinie w 1912 r. Ojca znał słabo, gdyż ten, zapewne wcielony do armii carskiej, od 1914 r. przebywał w Rosji. Powrócił na krótko dopiero na początku lat dwudziestych XX w. Tuż potem ponownie wyjechał do ZSRR i kilka lat później całkowicie zerwał kontakt z rodziną, która uznała że zmarł. Dawid ukończył siedem klas szkoły powszechnej, jednak jak podkreślał w późniejszych partyjnych ankietach, kształcił się nadal samodzielnie. Uważał zatem, że fakt ten uprawnia go do deklarowania co najmniej średniego poziomu edukacji. Już jako szesnastolatek, zachęcony przez starszego brata Fiszela – członka KPP, który jak można domniemać stał się dla niego autorytetem w miejsce nieobecnego ojca – zaangażował się w działalność komunistyczną wstępując do KZMP i KPP. Był w nich odpowiednio sekretarzem komórki i członkiem egzekutywy komitetu okręgowego w Lublinie. Posługiwał się w tym czasie pseudonimami „Korkowiec” i „Mały”. Należał również do MOPR. Nie posiadał wyuczonego zawodu, ale pracował dorywczo, jako robotnik lub pracownik społeczny. Większość swojego młodzieńczego życia spędził w więzieniach. Z krótką przerwą odsiadywał wyroki od 1929 do 1939 r., m.in. w Lublinie, Drohobyczu, Janowie, Wronkach i Rawiczu. Po ataku Niemiec na Polskę udało mu się zbiec na zachodnią Ukrainę. Początkowo dotarł do Kostopolu, gdzie został dyrektorem kinoteatru, a następnie do Równego, skąd skierowany został do obwodu rostowskiego. Tam pracował w sowchozie (Celina) i fabryce (Taganrog). Po ataku wojsk niemieckich na Związek Sowiecki wyjechał do jednego z kołchozów w Uzbekistanie. Tu w 1942 r., najprawdopodobniej na polecenie Kominternu, wstąpił do Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR, aby w ich szeregach prowadzić działania wywiadowcze i propagandowe⁴⁸. Jednak na wieść o rychłej ewakuacji oddziałów do Iranu wraz z dwoma innymi żołnierzami zdezercerował. Kolejne lata, do 1945 r., spędził w Biereznikach (obecnie w granicach administracyjnych Kraju Permskiego) oraz na Ukrainie w obwodzie charkowskim, pracując jako robotnik w fabrykach i sowchozach. Utrzymywał w tym czasie kontakt z Kominternem i należał do ZPP. We wrześniu 1945 r. wrócił do Polski, wstąpił do PPR, a KC skierował go do pracy w KW PPR w Olsztynie. Początkowo objął stanowisko kierownika wydziału przemysłowego, po kilku tygodniach został II sekretarzem. Spośród charakteryzowanych pięciu osób (trzech I sekreta-

⁴⁷ M. Szumiło, *I sekretarze Komitetów Wojewódzkich PPR*, s. 54.

⁴⁸ Idem, *Roman Zambrowski 1909–1977*, s. 133.

rzy i dwóch II sekretarzy) był najmłodszym działaczem mającym 33 lata w chwili obejmowania swojej funkcji. We wrześniu 1948 r., po trzech latach spędzonych w stolicy Warmii i Mazur, KC odwołał go z tej funkcji i skierował do pracy w Departamencie VII (wywiad) Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie⁴⁹.

Bez wątpienia najlepiej wykształconym działaczem partyjnym spośród interesującej nas piątki był Bronisław Jachimowicz, który mógł poszczycić się małą maturą. Co prawda funkcję II sekretarza KW PPR w Olsztynie pełnił tylko przez ostatnie cztery miesiące 1948 r., ale wraz z P. Wojasem tworzył kierowniczy tandem na szczycie wojewódzkich struktur PZPR do 1950 r. B. Jachimowicz urodził się w 1911 r. w Kutnie, w rodzinie robotniczej. Jego ojciec, Grzegorz, pracował chałupniczo, zapewniając synowi podstawowe wykształcenie. Jednak ten kontynuował edukację i dzięki udzielaniu korepetycji oraz dorywczym pracom zdołał ukończyć również sześcioklasowe gimnazjum. Po przeprowadzeniu się wraz z rodzicami do Włocławka, podjął pracę jako niewykwalifikowany robotnik fabryczny. Wówczas zaangażował się w działalność związkową i zaczął sympatyzować z ruchem komunistycznym, co zaowocowało wstąpieniem w 1931 r. do KPP. W tym samym roku został sekretarzem dzielnicowym KZMP we Włocławku. Analogiczną funkcję pełnił w latach 1933–1934 i w 1936 r. Pierwszy raz do więzienia we Włocławku trafił w 1932 r. z rocznym wyrokiem pozbawienia wolności. Kolejny raz w 1934 r., już z sankcją trzyletnią, jednak dzięki ogłoszonej w 1936 r. amnestii została ona mu nieznacznie skrócona. Zaledwie po trzech miesiącach pobytu na wolności, w czerwcu 1936 r., został umieszczony w obozie odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Tam przebywał do marca 1938 r. Do wybuchu wojny pracował jako robotnik w Warszawie i działał nadal w związkach zawodowych. Tak jak pozostała czwórka, we wrześniu 1939 r. uciekł na tereny zajęte przez ZSRR. Początkowo osiadł w Sarnach na zachodniej Ukrainie, gdzie znalazł zatrudnienie m.in. na kolei. W 1941 r. podążył dalej na wschód docierając do Kujbyszewa, gdzie od 1943 r. należał do komitetu obwodowego ZPP. Do 1944 r. był palaczem w jednej z cukrowni znajdującej się na terenie obwodu. Wówczas został wezwany do Moskwy i do kwietnia 1945 r. pracował w Zarządzie Głównym ZPP jako starszy instruktor. Po powrocie do Polski KC PPR skierował go do Białegostoku. W tamtejszym KW PPR objął funkcję kierownika Wydziału Organizacyjnego. W sierpniu 1948 r. przybył do Olsztyna, by zastąpić S. Rajewskiego na stanowisku II sekretarza. Utrzymał funkcję po utworzeniu PZPR, a Warmię i Mazury opuścił dwa lata później. Wówczas przeniesiony zo-

⁴⁹ AAN, CK PZPR, 4891, bp., Akta osobowe S. Rajewskiego.

stał na analogiczne stanowisko w lubelskim KW. Stąd w 1953 r. skierowany został do pracy w Centralnej Radzie Związków Zawodowych w Warszawie, gdzie objął posadę kierownika zespołu socjalnego⁵⁰.

Konkludując, analiza życiorysów i przebiegu karier trzech I sekretarzy KW PPR w Olsztynie nasuwa tożsame wnioski, do jakich doszedł M. Szumiło dokonując charakterystyki zbiorowej wszystkich pięćdziesięciu osób zajmujących te stanowiska w 16 województwach. Olsztyńscy „pierwsi” nie wyróżniali się na tle pozostałych przedstawicieli tej kadry partyjnej – pochodzącej z niższych warstw społecznych, urodzonej głównie w zaborze rosyjskim, słabo wykształconej i stosunkowo młodej, ale przed wojną związanej już z ruchem komunistycznym. Tak jak większość sekretarzy tego szeregu, należeli do KZMP/KPP, jednak nie pełnili w nich eksponowanych funkcji. M. Sokołowski i R. Kalinowski zaliczali się do grona 21 osób (42%) będących zawodowymi funkcjonariuszami tych organizacji. Z kolei P. Wojas znalazł się w grupie 17 działaczy, którzy przed 1938 r. pracowali jako robotnicy. Wszyscy trzej po 17 września 1939 r. udali się do Lwowa, gdzie znalazło się łącznie 16 przyszłych sekretarzy wojewódzkich PPR. Jednak w przeciwieństwie do R. Kalinowskiego i P. Wojasa, M. Sokołowskiemu nie udało się w 1941 r. ewakuować dalej w głąb ZSRR i resztę okupacji niemieckiej spędził w kraju, tak jak pozostałe 13 osób z omawianej przez M. Szumiła grupy⁵¹. Ich poglądy ideologiczne, których pokłosiem było formalne wstąpienie do organizacji komunistycznych, kształtowały się pod wpływem znajomych i kolegów ze szkoły lub pracy, ale również w niektórych przypadkach proces ten miał swój początek w domu rodzinnym. Charakterystyczne jest to, że w zasadzie wszyscy wywodzili się z ubogich rodzin i sami również borykali się z niedostatkiem. Jednak, jak zauważa Robert Spałek, podatność na hasła i idee „ogólnoświatowej rewolucji” wynikała z cech osobowościowych i psychicznych, a nie była konsekwencją statusu społecznego, etnicznego czy poziomu zamożności⁵².

Angażując się w działalność komunistyczną, decydowali się jednak na dalszy brak stabilizacji życiowej, zarówno pod względem pracy zawodowej, jak i życia rodzinnego. Niejednokrotnie wiązało się to również z aresztowaniami i kilkuletnimi pobytami w więzieniach. Właśnie ta aura „kombatanckości” po wojnie miała ich predestynować do zajmowania odpowiednich stanowisk w strukturach władzy⁵³. Analogiczne wnioski można wyciągnąć wobec II sekretarzy KW PPR

⁵⁰ AAN, CK PZPR, 2370, bp., Akta osobowe B. Jachimowicza.

⁵¹ M. Szumiło, op. cit., ss. 48–50, 58–59.

⁵² R. Spałek, *Komuniści przeciwko komunistom. Poszukiwanie wroga wewnętrznego w kierownictwie partii komunistycznej w Polsce w latach 1948–1956*, Warszawa 2014, s. 33.

⁵³ M. Szumiło, *Elita władzy w Polsce 1944–1989. Studium socjologiczne*, w: *Władza w PRL. Ludzie i mechanizmy*, red. K. Rokicki, R. Spałek, Warszawa 2011, s. 160.

w Olsztynie, których życiorysy w zasadniczych elementach są zbieżne z wizerunkiem, jaki wyłonił się po dokonaniu charakterystyki I sekretarzy. Można pokusić się o stwierdzenie, że w przypadku działaczy PPR sprawujących najwyższe kierownicze stanowiska w aparacie wojewódzkim występuje zjawisko, które można określić mianem „kalki biograficznej”. Tylko w dwóch kategoriach, wykształcenia i pochodzenia narodowościowego, występują pewne różnice, tzn. B. Jachimowicz, ze zdaną małą maturą, posiadał najwyższe wykształcenie spośród całej piątki w chwili obejmowania swojej funkcji, a S. Rajewski miał pochodzenie żydowskie.

Sekretarze powiatowi

W latach 1945–1948 funkcję sekretarzy powiatowych sprawowało łącznie 65 osób. Z tego względu trudniej było ustalić dla całej tej grupy wszystkie wskaźniki, co wpłynęło na stopień dokładności badań. Jednak w zależności od przyjętego kryterium, uzyskane wyniki oparto o podstawowe dane pochodzące od 77 do 95,4% ogólnej liczby działaczy, co pozwala uznać je za reprezentatywne. Pod względem wieku dominowały tu osoby między 30 a 39 rokiem życia – 29 (46,7%). Wcześniejsze pokolenie również miało dość pokazną reprezentację, liczącą 17 osób (27,4%). Najmłodszy sekretarz w momencie obejmowania funkcji miał 22 lata. Łącznie dwudziesto- i trzydziestoletni działacze stanowili 74,1% wszystkich sekretarzy. Wpłynęło to również na obniżenie średniej wieku do nieco ponad 35 lat. Osoby starsze, które ukończyły 40 i 50 lat, stanowiły odpowiednio: 19,4% (12) i 6,5% (4). Dwóch najbardziej „leciwych” miało zaledwie 52 lata. Ustalenie poziomu wykształcenia przysporzyło najwięcej trudności, dlatego z grona 65 przedstawicieli powiatowej elity grupę odniesienia tworzy 50 osób (77%). Wśród nich zdecydowanie dominują ci, którzy uczęszczali do szkół powszechnych – 34 osoby (68%). Edukację na szczeblu średnim pobierało 13 sekretarzy (26%), jeden deklarował wykształcenie wyższe, a dwóch brak wykształcenia. Przynależność partyjną przed 1939 r. zdołano ustalić w 53 przypadkach (81,5%). Do KZMP/KPP należało 17 osób (32%). Jedną była członkiem KPF. Z PPS związanych było 8 osób (15,1%), a z ZMW – dwie. Jednak aż 25 (47,2%) nie wykazało aktywności w żadnej partii czy jej młodzieżówce. Staż w PPR ustalono dla 55 osób (84,6%). W latach 1942–1944 w jej szeregach wstąpiło 17 sekretarzy (30,9%). Blisko połowa, bo 27 (49,1%), zrobiła to już w 1945 r., a dziesięciu (18,2%) rok później. Zaledwie jeden powiatowy „pierwszy” został członkiem

PPR w 1947 r. Należy wspomnieć, że tylko 9 należało do GL/AL, a w jednym przypadku odnotowano służbę w Armii Czerwonej⁵⁴.

Tabela 1
Charakterystyka sekretarzy powiatowych PPR w województwie olsztyńskim
(1945–1948)⁵⁵

Wiek	18–29	30–39	40–49	50–59	pow. 60
	17 (27,4%)	29 (46,7%)	12 (19,4%)	4 (6,5%)	–
WYKSZTAŁCENIE	BRAK	POWSZECHNE	ŚREDNIE	WYŻSZE	
	2 (4%)	34 (68%)	13 (26%)	1 (2%)	
PRZYNALEŻNOŚĆ PARTYJNA PRZED 1939 r.	KZMP/KPP	OM TUR/PPS	ZMW/SL	KPF	BRAK
	17 (32%)	8 (15,1%)	2 (3,8%)	1 (1,9%)	25 (47,2%)
DATA WSTĄPIENIA DO PPR	1942–1944	1945	1946	1947	1948
	17 (30,9%)	27 (49,1%)	10 (18,2%)	1 (1,8%)	–

Źródła: Opracowanie własne na podstawie: AAN, KC PPR, 295/I/17; 295/IX/238; 295/IX/247; 295/IX/248; APO, KW PZPR, 1141/27 – akta osobowe: Jan Balik; 1141/707 – akta osobowe: Leokadia Nowak; 1141/1204 – akta osobowe: Kazimierz Zawolik; 1141/3589; 1141/8314; 1141/10299; APO, KW PPR w Olsztynie, 1073/236; KP PPR w Biskupcu, 1076/1; KP PPR w Piszcu, 1091/1; KP PPR w Węgorzewie, 1093/1; Inwentarze osób zatrudnionych w KW PZPR w Olsztynie 1945/1948–1990; Olsztyński Głos Ludu, 1948, nr 325, 326, 328, 330, 335, 341.

⁵⁴ AAN, Komitet Centralny PPR (dalej: KC PPR), 295/I/17, k. 1–2, 7–9, Ankiety delegatów na Zjazd PPR: Józefa Bielarskiego, Waclawa Bralskiego, Józefa Parola, Adolfa Pietkiewicza; 295/IX/238, k. 63, Wykaz delegatów na I Krajowy Zjazd PPR; 295/IX/247, k. 47, 49–66, Blankiety sprawozdawcze; 295/IX/248, k. 28–46, Blankiety sprawozdawcze; Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO), Komitet Wojewódzki PZPR w Olsztynie (dalej: KW PZPR), 1141/27 – akta osobowe: Jan Balik; 1141/707 – akta osobowe: Leokadia Nowak; 1141/1204 – akta osobowe: Kazimierz Zawolik; 1141/3589, Akta osobowe Romana Nowka; 1141/8314, Akta osobowe Stanisława Orłowskiego; 1141/10299, Akta osobowe Piotra Aleksandrowicza; APO, Komitet Wojewódzki PPR w Olsztynie (dalej: KW PPR), 1073/236, k. 105–106, 171–173, 333–334, Karty personalne: Eugeniusza Matulaka, Sabiny Woźniak-Jaskowskiej, Mariana Kuźnickiego; Komitet Powiatowy PPR (dalej: KP PPR) w Biskupcu, 1076/1, k. 38, Kwestionariusz delegata na wojewódzką konferencję partyjną: Ignacego Zychowicza; KP PPR w Piszcu, 1091/1, k. 1, Wykaz imienny delegatów na konferencję partyjną; KP PPR w Węgorzewie, 1093/1, k. 30, Kwestionariusz delegata na wojewódzką konferencję partyjną: Leokadii Woźniak; Inwentarze osób zatrudnionych w KW PZPR w Olsztynie 1945/1948–1990; Olsztyński Głos Ludu, 1948, nr 325, 328, 330, 335.

⁵⁵ Liczebność badanej grupy wynosiła 65 osób. Prezentowane wyniki dotyczą, w zależności od kryterium: wieku – 62 osób (95,4%); wykształcenia – 50 osób (77%); przynależności partyjnej przed 1939 r. – 53 osób (81,5%); daty wstąpienia do PPR – 55 osób (84,6%). Brak danych źródłowych uniemożliwił przeprowadzenie charakterystyki pod kątem miejsca urodzenia, pochodzenia społecznego i etnicznego, kariery partyjnej.

Członkowie Komitetu Wojewódzkiego, Komitetu Miejskiego PPR w Olsztynie i komitetów powiatowych

Kolejnymi badanymi grupami są członkowie KW i KM PPR w Olsztynie oraz komitetów powiatowych wchodzący w skład tych gremiów po konferencjach wojewódzkich w 1946 i 1947 r. Jest to kolejno grupa 41, 30 i 334 osób⁵⁶. Pod względem wiekowym pokolenie trzydziestolatków dominowało w KW – 19 osób (46,3%), którzy łącznie z czterdziestolatkami – 12 osób (29,3%) stanowili aż 75,6% ogółu członków. W KM również zauważalna jest ta prawidłowość, gdyż działacze zaklasyfikowani do tych przedziałów wiekowych mieli taką samą reprezentację liczącą po 10 osób (34,5%, łącznie 69%). Z kolei w komitetach powiatowych wartości te w poszczególnych przedziałach wiekowych (od 18 do 49 roku życia) są stosunkowo wyrównane i wynoszą odpowiednio 92 osoby (29,2%), 100 osób (30,8%) i 84 osoby (25,8%). W porównaniu do KW i KM jest tu jednak zauważalny wzrost liczby członków, którzy nie ukończyli 30 lat. Najmłodszy znany działacz miał 18 lat, najstarszy – 63. Obydwaj zostali wybrani w 1946 r., kolejno w KP PPR w Piszcu i Ostródzie. Należy zauważyć, że w KW i KM PPR w Olsztynie nie było żadnej osoby poniżej 20 i powyżej 60 roku życia. Tu skala wiekowa ograniczyła się odpowiednio do przedziałów: 26–55 i 22–59 lat. Największy odsetek osób z wykształceniem wyższym stwierdzono w KM PPR w Olsztynie – 8 (26,7%). Było to związane z wejściem do tego grona członków partii pracujących w lokalnej administracji państwowej i samorządowej, urzędach, szkolnictwie oraz instytucjach społeczno-kulturalnych, mających swoją siedzibę w stolicy województwa. Gorzej pod tym względem przedstawiała się sytuacja w KW – 3 osoby (7,5%) i na szczeblu powiatowym, gdzie procent ten wyniósł 2,7 (9 osób). Jednak prawidłowością odnoszącą się do wszystkich badanych grup jest to, że żaden przedstawiciel etatowego aparatu partyjnego nie posiadał ukończonych studiów wyższych. W powiatach osoby posiadające ten poziom wykształcenia pełniły zazwyczaj obowiązki starostów i wicestarostów. Analogicznie przedstawiała się sytuacja odnośnie do liczby uczęszczających do szkół średnich. W komitetach powiatowych nieznacznie ponad połowę stanowili członkowie z podstawowym stopniem edukacji. Tu również odnotowano dziewięciu (2,7%) „pepeerowców”, którzy nie ukończyli żadnej szkoły. W pozostałych dwóch grupach stwierdzono tylko jeden taki przypadek w KW. Większość członków KW przed 1939 r. była związana z jakąś partią polityczną lub jej młodzieżówką. Dla 18 osób (45%) były to KZMP i KPP. Spore grono (12 osób) nie należało oficjalnie do żadnej orga-

⁵⁶ W badaniach uwzględniono przypadki wchodzenia tych samych działaczy w skład komitetów w 1946 i 1947 r.: było to 9 osób w KW PPR w Olsztynie, 6 w KM PPR w Olsztynie i 34 osoby w komitetach powiatowych.

nizacji partyjnej. Co ciekawe, zaledwie trzech „pepeerowców” było w szeregach GL/AL i tylko dziewięciu (22,5%) należało do PPR w okresie okupacji. Większość – 24 osoby (60%), wstąpiła do partii w 1945 r., a siedmiu (17,5%) zrobiło to rok później. Na uwagę zasługuje fakt, że w olsztyńskim KM tylko 4 osoby (13,3%) informowały o członkostwie w KZMP/KPP i aż 26 (86,7%) nie wykazało przedwojennych związków z żadną partią polityczną. Tylko w pojedynczych przypadkach odnotowano przynależność do GL/AL i BCh. Przeważająca większość członków KM wiązała się z PPR od 1945 r. (w latach 1945–1947 łącznie 25 osób – 83,3%). W powiatach sytuacja pod tym względem kształtowała się podobnie. Ponadto do GL/AL należało tu 16 osób, dwie przyznawały się do służby w BCh, a jedna w AK. W dwóch przypadkach pojawiła się informacja o Armii Czerwonej i ZPP. Można zatem stwierdzić, że tzw. starzy działacze stanowili niewielką grupę, która jednak pełniła funkcje kierownicze w aparacie partyjnym⁵⁷.

Tabela 2
Charakterystyka członków KW PPR w Olsztynie (składy z kwietnia 1946 r. i maja 1947 r.)⁵⁸

Wiek	18–29	30–39	40–49	50–59	pow. 60
	6 (14,6%)	19 (46,3%)	12 (29,3%)	4 (9,8%)	–
WYKSZTAŁCENIE	BRAK	POWSZECHNE	ŚREDNIE	WYŻSZE	
	1 (2,5%)	16 (40%)	20 (50%)	3 (7,5%)	
PRZYNALEŻNOŚĆ PARTYJNA PRZED 1939 r.	KZMP/KPP	OM TUR/PPS	ZMW/SL	SDKPiL	BRAK
	18 (45%)	5 (12,5%)	4 (10%)	1 (2,5%)	12 (30%)
DATA WSTĄPIENIA DO PPR	1942–1944	1945	1946	1947	
	9 (22,5%)	24 (60%)	7 (17,5%)	–	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: AAN, KC PPR, 295/IX/247, k. 47, Blankiet sprawozdawczy; 295/IX/248, k. 28, Blankiet sprawozdawczy.

⁵⁷ AAN, KC PPR, 295/IX/247, k. 47, 49–66, Blankiety sprawozdawcze; 295/IX/248, k. 28–46, Blankiety sprawozdawcze.

⁵⁸ Liczebność badanej grupy wynosiła 41 osób. W jednym przypadku, oprócz daty urodzenia, nie ustalono pozostałych kryteriów. Brak danych źródłowych uniemożliwił przeprowadzenie charakterystyki pod kątem miejsca urodzenia, pochodzenia społecznego i etnicznego, kariery partyjnej.

Tabela 3

Charakterystyka członków KM PPR w Olsztynie
(składy z kwietnia 1946 r. i maja 1947 r.)⁵⁹

Wiek	18–29	30–39	40–49	50–59	pow. 60
	6 (20,7%)	10 (34,5%)	10 (34,5%)	3 (10,3%)	–
WYKSZTAŁCENIE	BRAK	POWSZECHNE	ŚREDNIE	WYŻSZE	
	–	6 (20%)	16 (53,3%)	8 (26,7%)	
PRZYNALEŻNOŚĆ PARTYJNA PRZED 1939 r.	KZMP/KPP	OM TUR/PPS	ZMW/SL	KPF	Brak
	4 (13,3%)	–	–	–	26 (86,7%)
DATA WSTĄPIENIA DO PPR	1942–1944	1945	1946	1947	
	5 (16,7%)	14 (46,7%)	7 (23,3%)	4 (13,3%)	

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: AAN, KC PPR, 295/IX/247, k. 58, Blankiet sprawozdawczy; 295/IX/248, k. 39, Blankiet sprawozdawczy.

Tabela 4

Charakterystyka członków komitetów powiatowych PPR w województwie olsztyńskim
(składy z kwietnia 1946 r. i maja 1947 r.)⁶⁰

Wiek	18–29	30–39	40–49	50–59	pow. 60
	95 (29,2%)	100 (30,8%)	84 (25,8%)	42 (13%)	4 (1,2%)

⁵⁹ Liczebność badanej grupy wynosiła 30 osób. W jednym przypadku nie ustalono daty urodzenia. Brak danych źródłowych uniemożliwił przeprowadzenie charakterystyki pod kątem miejsca urodzenia, pochodzenia społecznego i etnicznego, kariery partyjnej.

⁶⁰ Liczebność badanej grupy wynosiła 334 osoby. Prezentowane wyniki dotyczą, w zależności od kryterium: wieku – 325 osób (97,3%), wykształcenia – 330 osób (98,8%), daty wstąpienia do PPR – 331 osób (99,1%). W przypadku przynależności partyjnej przed 1939 r. przyjęto, że pozostawienie pustych miejsc w rubrykach przeznaczonych do odnotowania takiego faktu jest równoznaczne z brakiem członkostwa w jakiegokolwiek organizacji o charakterze politycznym. Z tego względu wyniki zostały obliczone w odniesieniu do wszystkich 334 osób. Brak danych źródłowych uniemożliwił przeprowadzenie charakterystyki pod kątem miejsca urodzenia, pochodzenia społecznego i etnicznego, kariery partyjnej.

WYKSZTAŁCENIE	BRAK	POWSZECHNE	ŚREDNIE	WYŻSZE		
	9 (2,7%)	167 (50,6%)	145 (44%)	9 (2,7%)		
PRZYNALEŻNOŚĆ PARTYJNA PRZED 1939 r.	KZMP /KPP	OM TUR/PPS	ZMW/SL	KPF	PPS LEWICA	BRAK
	42 (12,6%)	27 (8,1%)	7 (2,1%)	3 (0,9%)	2 (0,6%)	253 (75,7%)
DATA WSTĄPIENIA DO PPR	1942–1944	1945	1946	1947		
	60 (18,1%)	184 (55,6%)	82 (24,8%)	5 (1,5%)		

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: AAN, KC PPR, 295/IX/247, k. 49–57, 59–66, Blankiety sprawozdawcze; 295/IX/248, k. 29–38, 40–46, Blankiety sprawozdawcze.

Podsumowując, w pierwszej kolejności należy odnieść się do materiału źródłowego wykorzystanego w powyższych wyliczeniach. Zawarte w nim informacje, głównie dotyczące przynależności partyjnej przed 1939 r. i wykształcenia, są w zasadzie nieweryfikowalne. Nie można ich w większości przypadków skonfrontować z żadną inną dokumentacją. Pozostało zatem przyjąć podane przez samych zainteresowanych dane jako prawdopodobne. Uzyskane wyniki nie podważyły tego założenia, gdyż w poszczególnych grupach odnotowano określone prawidłowości, a w żadnym przypadku nie stwierdzono anomalii. Należy sądzić, że niektóre osoby mogły nie ukończyć w rzeczywistości pełnego kursu na danym poziomie edukacyjnym i deklarowały ogólny poziom wykształcenia. Zatem otrzymany obraz analizowanych zbiorowości jest w konsekwencji pewnym odwzorowaniem ich własnego „zadeklarowanego” wizerunku. Nie powinno być to jednak argumentem podważającym słuszność tego typu analiz, chociażby ze względu na uśredniony charakter otrzymanych wyników oraz możliwość przeprowadzenia dalszych badań porównawczych w innych regionach.

Wśród analizowanych trzech grup aktywu partyjnego dominowali działacze stosunkowo młodzi, ci powyżej 50 i 60 roku życia stanowili zdecydowaną mniejszość. Należy podkreślić, że sześćdziesięciolatek znaleźli się tylko na szczeblu powiatowym. Uogólniając, większość przedstawicieli interesujących nas komitetów można by było zaliczyć do pokolenia „kapepowskiego”. Jednak biorąc pod uwagę rzeczywistą przynależność do partii komunistycznej lub jej młodzieżówki, tylko w przypadku KW występuje większe grono osób z taką przeszłością. Stosunkowo niewielka grupa działaczy wszystkich badanych grup

wykazywała związki z GL/AL czy konspiracyjną PPR. Rozwijając aspekt dotyczący stażu w samej partii, należy stwierdzić zdecydowaną przewagę osób zasilających jej szeregi od 1945 r. Świadczyć to może przynajmniej o kilku procesach. Po pierwsze, o rozwinięciu działalności w warunkach legalnych i zdobyciu atrybutów „partii władzy”, przy jednoczesnej słabości zaplecza kadrowego. Było to również związane z przeszerogowaniem struktur członkowskich i wejściem w cykl przemiany w organizację masową. Co za tym idzie, przynajmniej w stosunku do części osób można wyciągnąć wnioski o koniunkturalnych pobudkach wstąpienia do partii. Widoczne jest to zwłaszcza na przykładzie KM, którego członkowie sprawowali w Olsztynie eksponowane stanowiska, ale dla ponad 86% PPR było pierwszą partią polityczną, z którą się kiedykolwiek związali. Spośród trzech poziomów komitetów, zdecydowanie najbliższe wzorcowemu wizerunkowi „komunisty – kombatanta – proletariusza”⁶¹ oblicze, mieli członkowie KW. Nie wynikało to zapewne z większej „staranności” doboru kandydatów do tego gremium. Na tym poziomie skompletowanie niespełna trzydziestu spełniających te kryteria osób nie stanowiło jeszcze tak dużego problemu, jak na niższych szczeblach partyjnych.

Analizowane grupy przedstawicieli aktywu partyjnego cechowało dość niskie wykształcenie, przeważnie na poziomie powszechnym i średnim. Najlepiej pod tym względem wypadł KM PPR w Olsztynie, w którym znalazło się grono elity partyjnej pełniącej określone funkcje w wojewódzkich strukturach władzy, organizacjach społecznych i instytucjach kulturalno-oświatowych czy gospodarce. Najsłabsze w tej kategorii natomiast były komitety powiatowe, gdzie ewidentnie brakowało już kadr posiadających lepsze wykształcenie. Jeśli jednak prześledzimy kwalifikacje zawodowe wszystkich badanych, wśród nich spotkamy przeważnie robotników mało i średnio wykwalifikowanych oraz osoby, które ukończyły różnego rodzaju staże przyuczające do wykonywania określonego fachu, który wobec braku klasycznego wykształcenia ogólnego dawał im możliwość pracy zarobkowej. Dominowały tu takie zawody jak: krawiec, szewc, ślusarz, zdun, stolarz. Zdarzali się również młynarze, murarze, nawet koszykarze i pończosznicy. Dysonans pojawia się, gdy skonfrontujemy te dane z aktualnym miejscem zatrudnienia. Okazuje się, że już jako pracownicy umysłowi – głównie urzędnicy – stanowią oni gros członków komitetów. Mając zatem pożądane pochodzenie, głównie robotnicze, dzięki partii jednocześnie podnosili swój status społeczny. W ten sposób nierzadko funkcje kierownicze sprawowali ludzie bez podstawowych kwalifikacji, ale cieszący się poparciem partyjnym⁶². Zatem

⁶¹ M. Żyromski, op. cit., s. 331.

⁶² H. Słabek, *Wychodźstwo robotnicze: awans jednostek i zubożenie klasy?*, w: *Komunizm. Ideologia, system*, ss. 313–314.

mamy tu do czynienia z przykładem typowego awansu społecznego i zawodowego, związanego z procesem wykształcania się po 1945 r. nowych elit. Zjawisko to, najogólniej mówiąc, wpisywało się w szereg konsekwencji, jakie niosły ze sobą wojna (m.in. w kontekście strat ludnościowych) i przejęcie władzy przez komunistów w Polsce⁶³. Doskonałym przykładem, już z okresu PZPR, kiedy system nomenklatury został w pełni ukształtowany⁶⁴, może być kariera R. Kalinowskiego. Zdecydowanie mniejszą reprezentację w komitetach miały osoby zatrudnione rzeczywiście jako robotnicy. Jeszcze mniej było rolników, zajmujących zazwyczaj jedno lub dwa miejsca w składzie danego gremium. Ewidentny zatem jest pewien klucz rekrutacyjny związany w zasadzie z automatycznym wejściem do tych organów, oprócz najważniejszych przedstawicieli z etatowego aparatu partyjnego, osób piastujących stanowiska: wojewody i wicewojewody, zastępcy prezydenta Olsztyna, starostów i wicestarostów oraz szefów i wiceszefów WUBP i PUBP, komendantów MO i ich zastępców, przewodniczących rad narodowych, organizacji społecznych i związków zawodowych, ZWM, ZSCH czy dyrektorów, naczelników i kierowników niektórych urzędów i instytucji państwowych, zakładów przemysłowych i komunikacyjnych.

Problemy kadrowe i ograniczone możliwości rekrutacyjne sprawiały, że PPR w województwie olsztyńskim zaliczała się do grona najsłabszych organizacyjnie i ilościowo struktur partyjnych w kraju. Delegowani tu przez KC działacze należeli do „dalszych” rezerw osobowych, a nasycenie aparatu partyjnego, zwłaszcza od poziomu powiatów, członkami z przeszłością w KPP czy w konspiracyjnej PPR było niewielkie. Również pozycja I sekretarzy KW PPR w Olsztynie na tle pozostałych organizacji wojewódzkich była stosunkowo słaba. Wyjątek może stanowić jedynie Paweł Wojas, który jednak objął kierownictwo nad tutejszymi strukturami dopiero w drugiej połowie 1948 r. Zatem można stwierdzić, że olsztyńska elita partyjna nie była zaliczana do grona tej najważniejszej w kraju.

Dominik Krysiak, *Parteieliten der Polnischen Arbeiterpartei in der Woiwodschaft Olsztyn (Allenstein) – Eine prosopographische Studie*

Zusammenfassung

Unter den analysierten drei Gruppen des Parteiaktivs dominierten die verhältnismäßig jungen Aktivistinnen, die über 50- und 60-Jährigen waren deutlich in der Minderheit. Berücksichtigt man jedoch die Zugehörigkeit zur kommunistischen Partei oder ihrer Jugendorganisation, tritt nur im Falle des Woiwodschaftskomitees ein größerer Personenkreis mit einer solchen Vergangenheit auf. Eine verhältnismäßig kleine Gruppe von Ak-

⁶³ J. Sztumski, op. cit., ss. 127–136.

⁶⁴ M. Tymiński, *Nomenklatura regionalna: działanie systemu na poziomie lokalnym (1950–1970)*, w: *PZPR jako machina władzy*, red. D. Stola, K. Persak, s. 103; A. Dudek, *PRL – bez makijażu*, Kraków 2008, ss. 9–10.

tivisten aller untersuchten Gruppierungen wies Verbindungen mit der Volksgarde/Volksarmee oder der konspirativen Polnischen Arbeiterpartei (kurz: PPR) auf. Die analysierten Gruppen von Vertretern des Parteiaktivs zeichneten sich durch einen ziemlich niedrigen Bildungsstand aus, hauptsächlich auf Volks- und Mittelschulniveau. Unter diesem Gesichtspunkt schnitt das Städtische Komitee der PPR in Olsztyn (Allenstein) am besten ab, die Kreiskomitees dagegen, wo es offensichtlich bereits an besser ausgebildeten Kadern fehlte, hatten in dieser Kategorie die schwächsten Ergebnisse. Es wurde somit festgestellt, dass die PPR in der Woiwodschaft Olsztyn zu den organisatorisch und zahlenmäßig schwächsten Parteistrukturen im Land zählte, und die hiesige Partielite nicht zum Kreis der wichtigsten gezählt wurde. Somit war die Position des ersten Sekretärs des Woiwodschaftskomitees der PPR in Olsztyn im Vergleich mit den anderen Woiwodschaftsorganisationen verhältnismäßig schwach.

Übersetzt von Christiane Schultheiss

Dominik Krysiak, *Party elite Polish Workers' Party in the province Olsztyn – prosopographical studies*

Summary

Among the analyzed three groups of party activists, dominated activists relatively young, those over 50 and 60 years of age accounted for a small minority. However, considering the membership of the Communist party or its youth, only in Voivod's Committee there were larger group of people with such a past. A relatively small group of activists of all treatment groups showed a relationship with GL /-AL or underground PPR. The two groups of representatives of party activists were characterized by relatively low education, mostly at the universal level and secondary education. Ideally this angle fared Town's Committee PPR in Olsztyn, the weakest in this category, while the former county committees, which have clearly lacked personnel with a better education. It was, therefore, that the PPR in the region Olsztyn was one of the weakest among the organizational and quantitatively party structures in the country and the local elite party was not counted among the most important. The same position and secretaries of PPR in Olsztyn compared to other provincial organizations was relatively weak.

Translated by Jerzy Kielbik